

GAZETA



aworska

Nr 21 Rok I

TYGODNIK

czwartek, 18 października, 1990 r.

O porządek i czystość musimy dbać sami

— mówi dyrektor HENRYK OLEJNIK

Jak nas poinformował dyrektor PGKiM HENRYK OLEJNIK, przedsiębiorstwo zamierza bezwzględnie egzekwować od właścicieli, zarządców lokali, nieruchomości lub najemców lokali użytkowych — ich obowiązki wobec miasta i ogółu mieszkańców! Otóż zgodnie z ustawą o ochronie i kształtowaniu środowiska (Dz.U. 3/80, pozycja 6, z późniejszymi zmianami, oraz z rozporządzeniem RM z 30 września 1980 r.) na osobach tych ciąży obowiązek utrzymania porządku i czystości na chodniku i połowie jezdni, przylegającej bezpośrednio do posesji!

— Szczególnie w okresie zimy zadania te są uciążliwe i pracochłonne, ponieważ oprócz zwykłego utrzymania czystości wymagane jest dokonywanie dodatkowych prac, polegających na niwelowaniu skutków zimy przez usuwanie śniegu i lodu

oraz posypywanie piaskiem — powiedział p. Henryk Olejnik. — Podejmowanie tych działań jest bezwzględnie konieczne, niestety, PGKiM nie może wyręczyć wszystkich w obowiązkach zimowego utrzymania porządku w obrębie własnych, lub użytkowanych posesji. Możemy jednak, na indywidualne zgłoszenie, podjąć się odpłatnego świadczenia tych usług.

— Korzystając z okazji proszę lokatorów budynków, zarządzanych przez PGKiM, o zgłaszanie w Zakładach Gospodarki Mieszkaniowej nr 1 i 2, usterek w zabezpieczeniu budynków przed zimą: niezolowanych instalacji wodociagowych i kanalizacyjnych w pomieszczeniach nieogrzewanych, nieoszlonych okienek piwnicznych i strychowych, oraz uszkodzonych bram i drzwi wejściowych na klatkę schodową. (tesp)

Prezes KRZYSZTOF WIŚNIEWSKI wyjaśnia

W jaki sposób zapadają w spółdzielni decyzje

W związku z licznymi uwagami i pytaniami pod adresem Spółdzielni Mieszkaniowej za pośrednictwem redakcji „GJ”, poprosiliśmy o wyjaśnienia prezesa p. KRZYSZTOFA WIŚNIEWSKIEGO. W szczególności prosił o przedstawienie, w jaki sposób zapadają decyzje w Spółdzielni, gdyż wiele wątpliwości dotyczyło właśnie tej kwestii.

— Najwyższą władzą w Spółdzielni jest Zebrań Przedstawicieli — wyjaśnił p. Krzysztof Wiśniewski. — Do jego kompetencji statutu zastrzega m.in. ustalanie kluczowych kierunków działalności Spółdzielni, wybór członków Rady Nadzorczej i rozpatrywanie odwołań od decyzji Rady Nadzorczej podjętych w pierwszej instancji.

— W okresie pomiędzy obradami Zebrania Przedstawicieli najwyższą władzę sprawuje Rada Nadzorcza. Jest to organ kolegialny, składający się z 11 członków, wybranych na okres czterech lat. Są to: ZDZISŁAW NATORSKI (przew.), JAN PIĄTEK (zastępca przew.), MARIA WRONSKA (drugi zastępca), ZYGMUNT HERLENDER (przew. Komisji Gospod. Zasobami Mieszkan.), JANUSZ GALA (przew. Komisji Społ.-Wychow.), ROMAN KOZAK (sekr. Rady, czł. Komisji Rewizyjnej), MARIA PAWELSKA, MAREK KOZIOL, MIROSŁAW BOGACKI, MARIAN HOŁYŃSKI i JÓZEF HRANKOWSKI. Członkowie

Rady Nadzorczej dyżurują w każdy wtorek, od 16 do 17, w siedzibie Spółdzielni Mieszkaniowej.

— Jakie są kompetencje Rady? Przede wszystkim do Rady należy uchwalanie zasad rozliczenia kosztów budowy i kosztów gospodarki zasobami mieszkaniowymi. Rada jest również zobowiązana do rozpatrywania odwołań od decyzji Zarządu, w ciągu trzech miesięcy od daty wniesienia odwołania.

Zarząd, składający się obecnie z siedmiu osób, kieruje bieżącą działalnością Spółdzielni. Podejmuje decyzje kolegialnie, na swoich posiedzeniach. Każdy członek Spółdzielni ma prawo skierować doń wnioski, który powinien być rozpatrzony przez Zarząd w ciągu miesiąca, a jeżeli sprawa jest skomplikowana — w ciągu 2 miesięcy od dnia złożenia. I jeszcze jedno: W razie odmownego załatwienia wniosku można skierować odwołanie do Rady Nadzorczej.

— Kto wchodzi w skład Zarządu? Dwóch członków zawodowych, czyli prezes odpowiedzialny za całokształt działalności Spółdzielni KRZYSZTOF WIŚNIEWSKI oraz zastępca prezesa ds. eksploatacji MARIA KONDRACKA, odpowiedzialna w szczególności za prawidłową eksploatację zasobów mieszkaniowych, dostawę wody, ciepła, remonty itp. Ponadto w Zarządzie jest pięciu członków społecznych: CZESŁAW ONISZCZUK, CZESŁAW WAWRZKOWICZ, JERZY DWERNICKI, ZDZISŁAWA PYTKOWSKA i HALINA MADEJ. (tesp)

Czarna godzina w jaworskiej cukrowni

4 października br. trzech złodziei okradło kasę pancerną w cukrowni. Ich łupem padło blisko 532 miliony złotych! Stałe się to pomiędzy 1.00 a 4.00 w nocy. Kilka osób widziało rabusiów. Wśród nich jest i TERESA BIESIADA, portierka. — Tego dnia miałam nocną zmianę — mówi. — Ktoś zapukał do okienka na portierni. Uchyliłam je. Wtedy wysoki, szczupły blondyn poprosił o aparat telefoniczny. Chciał przedzwonić na postój taksówek...

O tej porze nikogo nie ma na postoju, więc po krótkim czasie T. Biesiada otrzymała z powrotem słuchawkę, a trzech mężczyzn zniknęli jej z oczu. Portierka mówi, że robili wrażenie lekko podchmielonych, a ten który dzwonił, pytał się, gdzie można kupić wódkę. Wyglądało, jakby taksówka potrzebna im była do kupienia wódki.

Nieco wcześniej trzech obcych mężczyzn widział również Władysław J. (prosił, aby nie podawać nazwiska). Pracował przy piecu wapiennym, kiedy w odległości ok. 2 metrów przeszli obok niego. Szli jeden za drugim, jak wojskowi. Ten z długimi włosami mógł mieć około czterdziestki, dwaj pozostali byli młodsi.

Czemu nie zareagował? W czasie kampanii cukrowniczej pracuje tu 490 osób, z czego połowa to sezonowicy. Do obcych twarzy wszyscy tu przywykli. Poza tym każdy jest zajęty swoją robotą i niewiele zwraca uwagi na to, co się dzieje koło niego.

Kradzież odkrył dopiero około czwartej nad ranem wartownik, TADEUSZ NIEMIEC. Zauważył najpierw, że w pomieszczeniu, w którym jest kasa pancerna, nie świeci się światło (ze względów bezpieczeństwa zapala się je na noc). Wrócił wówczas po klucze na wartownię i z powrotem, do biurowca. Zdziwił się, kiedy się okazało, że drzwi wejściowe są otwarte. Również uchylone były drzwi do „rachuby” na parterze. Za nimi znajdowały się metalowe drzwi do pomieszczenia, w którym stała kasa. Wszystkie były lekko uchylone. A w kasie zamiast zamka była dziura.

— Wszędzie pełno było jakiegoś pyłu — mówi T. Niemiec — i czuć było jakiś swąd. Pobiegłem z powrotem na wartownię i zawiadomiłem policję.

Wkrótce pojawił się dyrektor administracyjno-handlowy cukrowni, RYSZARD GRUDZIŃSKI. Kierowca pojechał po kaskierkę. Według jej raportów w kasie było dokładnie 531 918 450 złotych i tyle też pieniędzy padło łupem złodziei. Na miejsce przybyła policja i zabezpieczyła ślady. Okazało się, że tajemniczy pył pochodzi z kasy pancerniej. Był to po prostu ogniotrwały proszek, który wysypał się z drzwi

kasy, kiedy złodzieje ją rozpruli. Stwierdzono, że posłużyli się w tym celu specjalnymi narzędziami.

— To nie byli amatorzy — mówi komendant SŁAWOMIR MARSZAŁEK z jaworskiej komendy. — Mieli dokładne rozpoznanie terenu i z kasą poradzili sobie też całkiem nieźle.

Policja ma już pewien trop, ale — póki co — nie chce jeszcze ujawniać szczegółów. Tym bardziej, że do prasy przedostało się już, że banknoty skradzione z cukrowni były nieoznaczone. Zapewne ułatwi to złodziejom wydanie ich, a policji utrudni ich odnalezienie. Jeśli normalne śledztwo nie przyniesie żadnych rezultatów, to być może w Jaworze pojawi się ze swoją ekipą pułkownik Płocińczak z telewizyjnego programu 997.

Tymczasem w cukrowni jest już nowa kasa pancerna, a fachowcy montują nowe drzwi metalowe do pomieszczenia z kasą. Będzie również system alarmowy, którego dotychczas tutaj nie było.

Policja sporządziła portret pamięciowy jednego ze sprawców kradzieży:



Wzrost — 185—190 cm, włosy rude, kędzierzawe, dość długie.

Wszyscy trzej sprawcy ubrani byli jednakowo: kurtki „moro” starego typu (w tzw. deszczyk), ciemne spodnie i beret. Każdy miał na sobie plecak. Policja prosi o kontakt wszystkich, którzy widzieli 4 października br. trzech mężczyzn w pobliżu cukrowni. (wp)

Obrady Rady Miasta

16 października br. obradowała Rada Miasta na VI Sesji. Ze względu na cykl wydawniczy możemy w tym numerze jedynie zasygnalizować niektóre sprawy, które poruszyli radni.

Radny KRZYSZTOF SASIELA wystąpił w sprawie utwardzenia dróg na terenie jego okręgu wyborczego, a w szczególności na ul. Przyjaciół Żołnierza.

Radny ANDRZEJ MACIEJEWSKI interesował się centralną ciepłownią dla miasta.

Radny PIOTR WATRUCKI powtórnie wystąpił w sprawie telefonizacji Jawora. Jego zdaniem poprzednie interpelacje w tej sprawie nie przyniosły oczekiwanego skutku. Na drugim spotkaniu, które odbyło się z inicjatywy Zarządu Miasta, dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Telekomunikacji oświadczył, że w tym roku otrzymał na utrzymanie i rozbudowę telekomunikacji 3 miliardy zł i w tej chwili nie dysponuje żadnymi środkami, które można by uruchomić w Jaworze. Pieniądże te zostały zainwestowane w przebudowę sieci w Lubinie i Głogowie.

W Jaworze, jak twierdzi Z. NATORSKI, są pewne rezerwy numerów. Są one zgłoszone do przeniesienia i na bieżąco się je zagospodarowuje. W planach na lata 91-92 Jawor ma otrzymać ok. 740 numerów (na telefon oczekuje ok. 2 tys. osób), które mają być zainstalowane na sprzęcie z odzysku, z Głogowa i Lubina.

Naszym zdaniem jest to nieporozumienie, bowiem urządzenia wyeksploatowane w tych miastach nie mogą służyć w Jaworze (nadają się jedynie na ekspozyty w muzeum). Na odpowiedź czeka jeszcze jeden problem. Mieszkańcy niejednokrotnie skarżyli się na działalność UPT w Jaworze. Zarząd Miasta powinien jednoznacznie wyjaśnić, czy to co się mówi o sposobach uzyskiwania w Jaworze własnego numeru jest tylko pomówieniem i wyrazem złości osób, które nie potrafiły tego załatwić?

Szerzej o sesji postaramy się poinformować mieszkańców w następnym numerze.

notował: (J)

Ogłoszenia drobne

SPRZEDAM Fiata 126p (nadwozie i silnik 1983 r.), Jawor, ul. Zielona 2.

SPRZEDAM kompletnie wyposażony zakład wypieku wafli suchych. Henryk Matana, Wądroże Wielkie 74.

SPRZEDAM Fiata 126p (1984 r.), Jawor, ul. Sikorskiego 2b/6 po godz. 16.

SPRZEDAM Fiata 125p, 1976 r., z kompletem nowych blach. Jugowa 20, po godzinie 15.

USŁUGI video. Jawor, tel. 40-85.

Informuję PT Klientów, że wznowia działalność zakład naprawy i wytwarzania sprzętu sportowego, galanterii skórzanej i skóropodobnej, naprawy rękawiczek skórzanych, płaszczy, kurtek i toreb. Zbigniew Sutor — Andrzej Rydz, Staszica 9.

SPRZEDAM telewizor Polkolor-Schneider, 26 cali, na gwarancji, stereo, telegazeta. Tel. 28-04.

SPRZEDAM komputery Amiga-2000 z monitorami, karta XT. Tel. 49-76.

RESTAURACJA „Zamkowa” od zaraz przyjmie do pracy kelnerki, kucharki.

SPRZEDAM magnetowid „Hitachi”, ul. Sikorskiego 2d/9.

SPRZEDAM części do Syreny, ul. Szpitalna 9/1.

SPRZEDAM mieszkanie własnościowe w Rynku, nowe budownictwo, 36 m², telefon 42-70.

GLINKĘ zieloną leczniczą, zawierającą makroskładniki mineralne niezbędne dla organizmu ludzkiego sprzedaje Teresa Grzybowska, Jawor, ul. Kopernika 2/2.

ZNALEZIONO zegarek elektroniczny „Tokyo” z napisem: Digi-Analog. Wiadomość w redakcji.

SPRZEDAM żywe kurczaki. Tel. 41-23.

SPRZEDAM Video — Orion. Tel. 41-23.

KUPIE garaż. Tel. 21-83.

Plotki, ploteczki...

Staramy się odnotowywać wszystkie listy i sygnały, docierające do redakcji. Te, które są podpisane (czasem z zastrzeżeniem że do wiadomości redakcji) przedstawiamy na łamach „GJ”. Co do anonimów, to jedynie sygnalizujemy ich nadawcom, że dotarły do nas. O tym, co zawierały, nie piszemy...

Czasem jednak sam fakt ujawnienia na łamach gazety adresata listu wystarcza. Tak było w przypadku p. M.B. Czyżby odbyło się to wg przysłowia o nożycach i stole?

Znana jest wśród jaworskich brydżystów tzw. księga pamiątkowa, w której zapisuje się najlepsze ujemne wyniki.

Jak gminna wieść niesie, ostatnią pozycję, jako kolejny „pamiętnikarz” zamyka kolega, prezes klubu brydżowego Jaworskiego Ośrodka Kultury. Wynik ten został osiągnięty przy stoliku brydżowym u znanego działacza na niwie (nie mylić z niwą) kultury fizycznej, sportu i rekreacji. Gratulujemy pane prezesie.

W ośrodku wczasowym huty miedzi „Głógów” w Lubiatowie odbył się międzynarodowy plener malarski. Wśród u-

NAPRAWY wszelkiego rodzaju urządzeń chłodniczych wykonuje „Elektromechanika chłodnicza” — Stanisław Borysewicz — Chojnów, tel. 727, lub Legnica tel. 291-12.

JUŻ od 7 października w sprzedaży drzewka i krzewy owocowe, agrest pienne. Oferuje Zofia Majchrzak, Snowidza 16. Sprzedaż na miejscu.

W CZWARTEK
25 PAŹDZIERNIKA br. o godz. 14
w „miasteczku ruchu drogowego”
(obok ZOZ) odbędzie się
**EGZAMINY
NA KARTĘ ROWEROWĄ
I MOTOROWEROWĄ**
Zgłoszenia przyjmuje Wydział
Gospodarki Miejskiej
Urzędu Miasta w Jaworze

ZAMIENIE
pomieszczenie sklepowe
z obecnego, Rynek 33
(sklep motoryzacyjny)
NA WIĘKSZE, powyżej 30 m²
powierzchni, także w Rynku.
Wiadomość w sklepie, Rynek 33

ZAKŁAD
USŁUG GEODEZYJNYCH
KRZYSZTOF NOWAK
Zamek 1
wykonuje
wytyczenia,
pomiarów sytuacyjno-wysokościowych,
podziały, inwentaryzacje
CHCESZ ZAOSZCZĘDZIĆ —
PRZYJŹ DO NAS!
Zamek (podwórko wewnętrzne)

czestników byli artyści z Wielkiej Brytanii, Belgii, Stanów Zjednoczonych.

Miło nam poinformować, że wśród czterooosobowej grupy Polaków znajduje się jaworzanin, artysta malarz ŁUKASZ MORAWSKI.

Zachęcamy jaworzan do obejrzenia programu telewizyjnego „Przez stulecia” w niedzielę, 21 października br. Będzie to program o bitwie nad Kaczawą (1813 r.), ilustrowany ekspozycjami z naszego, jaworskiego muzeum.

U burmistrza natrafiliśmy na zagranicznych gości. Byli to przedstawiciele władz francuskiego miasta BOURG en BRESSE. Ponoć rysują się szanse na korzystną współpracę w wielu dziedzinach, na zasadach miast bliźniaczych, szczególnie w kulturze. Goście zainteresowali się także Domem Małych Dzieci w Jaworze, obiecując podobno pomoc materialną.

Jak nam doniesiono, w ZKiMR rozpoczęła się wielka przeprowadzka do „złocistego wieżowca”. Zasiadono już dwa piętra, wkrótce do biurowca przeprowadzą się służby inwestycyjne. Kto przejmie budynek po IB, zastanawiają się pracownicy „Kuźni”? Podobno z najbardziej atrakcyjną ofertą wystąpił bogaty, prywatny przedsiębiorca.

PRZEDSIĘBIORSTWO WIELOBRANŻOWE „I N E L”

ul. Kuziennicza 9 (STW), tel. 20-01

poleca

JEANS (spodnie, kurtki) oraz MODNĄ INDYJSKĄ ODZIEŻ JESIENNA

SPRZĘT AUDIO-VIDEO:

- telewizory kolorowe 55 cm z szybą korekcyjną, cyfrowym systemem strojenia, produkcji japońskiej
- magnetowidy 12 kanałów, z automat. systemem strojenia, japońskie
- anteny satelitarne „Amstrad” 48 kanałów, stereo, radio satelitarne, 80 cm
- dekodery teletextu

(Sprzęt oferujemy z gwarancją, serwisem i dostawą do domu)

PROPONUJEMY SKORZYSTANIE Z NASZYCH USŁUG W ZAKRESIE:

- alarmów (we wszystkich obiektach) prod. polskiej oraz szwajcarskiej, firmy „Cerberus”
- autoalarmów „standard” oraz najnowszej generacji, także z przystawką radiową (z możliwością montażu u klienta)
- lamp zewnętrznych z czujnikami ruchu (oświetlenie terenu wokół budynku)
- zewnętrznych czujników ruchu
- bramofonów w systemach jedno- i wielorodzinnych (budownictwo spółdz.)

UDZIELAMY GWARANCJI I ZAPEWNIAMY SERWIS

Zapraszamy do naszego biura w godz. 9—17

ZAKŁADY KUZIENNICZE I MASZYN ROLNICZYCH W JAWORZE

ogłaszają

PRZETARG NIEOGRANICZONY

NA DZIERŻAWĘ POMIESZCZEŃ O POWIERZCHNI 10.04 m²
NA PROWADZENIE HANDLU WARZYWAMI

Pomieszczenie znajduje się w Jaworze przy ul. Stalowej 1

Cena wywoławcza 10 000 zł za m²

Termin przetargu: 7 dni od daty ukazania się ogłoszenia. Przetarg odbędzie się w ZKiMR, ul. Kuziennicza 4, o godz. 12.00, w świetlicy Gł. Energetyka

Jaworski Sztab Wyborczy kandydata na prezydenta RP

pośle WŁODZIMIERZA CIMOSZEWICZA

z a p r a s z a

wszystkich chcących poprzeć jego kandydaturę

do sklepu „Niva”, os. Przyszłość w godzinach jego otwarcia
oraz do Klubu Abstynenta „Azyl” w Zamku, w godz. 14—18, tel. 24-88

Ruch Obywatelski — Akcja Demokratyczna (ROAD)

informuje

że biuro wyborcze na rzecz wyboru

TADEUSZA MAZOWIECKIEGO na prezydenta RP

mieści się w Jaworze przy ul. Legnickiej 12 (w budynku Inspektoratu
Oświaty i Wychowania), tel. 20-11 w. 1.

Od 15 do 23 października br. (z wyjątkiem soboty i niedzieli) biuro czynne jest codziennie od 16 do 17. W późniejszym terminie biuro będzie czynne w poniedziałki, środy i piątki od 16 do 17.

Serdecznie zapraszamy wszystkich do składania podpisów na listach popierających T. MAZOWIECKIEGO oraz do współpracy przy organizacji kampanii wyborczej

POROZUMIENIE „CENTRUM” W JAWORZE

informuje

że listy popierające kandydaturę LECHA WAŁĘSY na prezydenta znajdują się w Komisji Koordynacyjnej „S”, ul. Legnicka 7, tel. 32-61. Osoby, chcące udzielić poparcia, mogą dokonać wpisu na listę codziennie w godz. od 13 do 17

Wyrazy współczucia i głębokiego żalu dla rodziny

MARKA NOWOSIŃSKIEGO

składają

WŁAŚCICIELE i PRACOWNICY ZHP Jar-Mar-Co

